

# Kajzer, Leszek

---

## Średniowieczne źródła pomysłów ikonograficznych Tomasza Tretera

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 507-514

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ŚREDNIOWIECZNE ŹRÓDŁA POMYSŁÓW IKONOGRAFICZNYCH TOMASZA TRETERA

Tomasz Treter, kanonik, kustosz i kanclerz kapituły warmińskiej, jest osobą w znacznej mierze zapomnianą. Dzieje się to z oczywistą szkodą, gdyż szeroki zakres jego zainteresowań zasługuje na szczególną uwagę. Zainteresowania Tretera szły, jak się wydaje, dwoma zasadniczymi nurtami: jeden wiązać można z twórczością plastyczną, drugi z działalnością literacką, przy czym w niektórych jego dziełach oba te nurty łączą się niekiedy w wysoce harmonijną całość. Zyciorys Tretera, a właściwie krótkie zarysy jego biografii pojawiają się od czasu do czasu w literaturze, przeważnie na marginesie twórczości rytowniczej. Mimo to przypomnieć tu trzeba pokrótce jego życie. Urodzony w Poznaniu w 1547 r. w rodzinie mieszczańskiej (wg J. Umińskiego ojciec jego był introligatorem)<sup>1</sup> nauki pobierał w Poznaniu, u jezuitów w Braniewie w 1566—1569, a następnie w Rzymie, dokąd wysłano go dzięki poparciu kardynała Stanisława Hozjusza. W Rzymie przebywał w latach 1569—1584 i 1586—1593. Po śmierci Hozjusza pełnił przez pewien czas funkcję sekretarza Anny Jagiellonki, pracował u Andrzeja Batorego, natomiast podczas pobytu w Rzymie był kanonikiem bazyliki *S. Maria in Trastevere*. Powróciwszy do Polski osiadł we Fromborku, gdzie został kanonikiem, kustoszem i kanclerzem kapituły warmińskiej. Umarł we Fromborku w r. 1610.

Treter znany jest najlepiej jako artysta, twórczość jego jest zresztą dość różnorodna. E. Rastawiecki<sup>2</sup> zamieścił go w *Słowniku malarzów*

<sup>1</sup> J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI w.*, Collectanea Theologica, Lwów 1932, s. 4; najpełniejszy zarys prac i krótki zyciorys T. Tretera podaje *Nowy Korbut*, t. 3 *Piśmiennictwo staropolskie*, ss. 345—347, Warszawa 1965; sporo miejsca poświęca mu M. Loret, *Życie polskie w Rzymie w XVIII wieku*, Roma [b.r.], ss. 137 nn, naświetlając jego rolę w związku z utrzymaniem Hospicium św. Stanisława po śmierci Hozjusza; por. także H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia 1440—1600*, Kraków 1938, ss. 151 nn, który najpełniej zajmuje się „rzymskim” okresem w życiu Tretera, kładąc silny nacisk na jego rolę jako propagatora Polski we Włoszech.

<sup>2</sup> E. Rastawiecki, *Słownik malarzów polskich*, t. 3, Warszawa 1857, ss. 428—430.

przypisując mu dwie prace malarskie, a także znaną rycinę tzw. *Orla Tretera*. Uwzględnił go także w *Słowniku rytowników*<sup>3</sup>, gdzie powtórzył tezę o autorstwie *Orla Tretera*, a także połączył z jego ręką 100 miedziorytów ze scenami z życia Stanisława Hozjusza, znajdującymi się w jego dziele *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii* wydanym w Rzymie w roku 1588. Ryciny Tretera z omawianego dzieła doczekały się kilku opracowań. Ostatnio wspomniany był przez J. Orańską<sup>4</sup> tzw. *Orzeł Tretera*. Jest to rycina wykonana prawdopodobnie według rysunku Tretera, przedstawiająca orła w koronie, na którego skrzydłach, korpucie i ogonie umieszczono 44 medaliony z popiersiami władców polskich. Rycina ta, sądząc z napisu, dedykowana została w r. 1588 królowi Zygmuntowi III. Wiadomo, że Tomasz Treter podczas pobytu w Rzymie związał się z artystą i grafikiem rzymskim Cavalierim. Jan Chrzyciel Cavalieri wykonał prawdopodobnie miedzioryty do dzieła Tretera *Romanorum imperatorum effigies*<sup>5</sup> wydanego w Rzymie w r. 1583 i następnie kilkakrotnie wznowianego.

Na wspomnienie zasługuje również twórczość pisarska Tretera. Działal on jako tłumacz i przełożył na łacinę *Peregrynację jerozolimską*... Mikołaj Krzysztofa Radziwiłła Sierotki, był autorem szeregu dzieł o tematyce historycznej i religijnej. Osobna uwaga należy się Tomaszowi Treterowi jako historykowi Warmii. Nie wiem, czy przyczyni wydania *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii* w 9 lat po śmierci opiekuna odpowiadały ocenie K. Bayera, iż „nie pochlebstwo i chęć nagrody, ale przywiązanie, wdzięczność i uwielbienie dla swego dobroczyńcy były powodem tej pracy”. Pozostaje jednak faktem, że przez swe kontakty z Hozjuszem związał się Treter z dziejami diecezji i regionu warmińskiego<sup>6</sup>. Najlepszym tego dowodem jest wydana dopiero w roku 1685 w Krakowie praca *De episcopatu et episcopis ecclesiae Varmiensis* zawierająca także ciekawy materiał ikonograficzny (herby biskupie). Prócz działalności literackiej uprawiał twórczo muzykę; był także znawcą i wydawcą dzieł Horacego. Z kultem Horacego związać można zapewne jego zainteresowania starożytnicze. Jak widać, szeroki wachlarz zainteresowań<sup>7</sup>, działalności i powiązań stawia Tomasza Tretera w rzędzie nie dość znanych, choć jednocześnie bardzo charakterystycznych dla swoich czasów, osobistości kultury polskiej przełomu XVI i XVII wieku.

<sup>3</sup> E. Rastawiecki, *Słownik rytowników polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych*, Poznań 1886, ss. 290—291.

<sup>4</sup> J. Orańska, *Grafika i rysunek do końca XIX w.*, w: *Dziesięć wieków Poznania*, t. 3, *Sztuki plastyczne*, Poznań 1956, ss. 162—163.

<sup>5</sup> E. Benezit w *Dictionnaire des peintres, sculpteurs, dessinateurs et graveurs*, t. 2, Librairie Gründ 1961, podaje rok 1597 jako datę śmierci G. B. Cavalieriego. Datę śmierci 1601 podaje U. Thieme, *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler*, Bd. 6, Leipzig 1912, tamże wzmianka przypisująca G. B. Cavalieremu ilustrowanie dzieła T. Tretera, *Romanorum imperatorum effigies*.

<sup>6</sup> K. B. Bayer, *Rysunki oryginalne Tomasza Tretera kanonika warmińskiego z drugiej połowy XVI wieku*, Biblioteka Warszawska, 1868, t. 4, ss. 467—470, cyt. s. 470; por. H. Schmauch, biogram T. Tretera, w: *Altpreussische Biographie*, Marburg 1967, Bd. 2, s. 743; tamże literatura przeważnie do spraw warmińskich, brak wzmianki o *Regum Poloniae Icones*.

<sup>7</sup> H. Barycz, op. cit., ss. 151 nn pisze o T. Treterze jako o filologu, historyku, poecie, teologu, pisarzu ascetycznym, rysowniku i sztycharzu.

Przy ocenie osoby Tretera największe znaczenie ma, jak się wydaje, książka prawie zupełnie zapomniana, a zasługująca na uwagę ze względu na fakt łączenia w sobie graficznych i starożytnych zainteresowań autora. Chodzi tu o *Regum Poloniae Icones*, książkę wydaną w Rzymie w roku 1591. Pierwsze konkretne wiadomości o niej zamieszcza Karol Estreicher, wspomina ją S. Komornicki, doczekała się też ona krótkiego opracowania M. Ochońskiej<sup>8</sup>. Autorka ta opisuje jedyny znany obecnie egzemplarz tego dzieła znajdujący się w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu. Pierwszą wzmiankę o tym egzemplarzu książki dał w r. 1935 S. Komornicki; wydanie to według M. Ochońskiej pochodzi z drugiej połowy XVII wieku i jest drugim odbiciem dzieła Tomasza Tretera, które wydane zostało w Krakowie w r. 1685 przez Macieja Kazimierza Tretera. S. Komornicki łączy ryciny z omawianego dzieła z G. B. Cavalierim, który miał je wykonać przy współpracy Tomasza Tretera. Wiadomości o wydaniu *Regum* w Krakowie w r. 1685 nie potwierdza *Nowy Korbut*. Znany jest co prawda fakt drugiego wydania *Regum* w Krakowie w końcu XVII wieku, jednakże z Mikołajem Karolem Treterem i jego działalnością edytorską wiąże się wydanie dwóch innych książek Tomasza Tretera: *De episcopatu et episcopis ecclesiae Varmiensis* i *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii*, których kolejna edycja ukazała się w Krakowie właśnie w 1685 r.<sup>9</sup>

M. Ochońska podaje w swoim artykule krótką charakterystykę *Regum Poloniae Icones*. Jest to zbiór 44 rycin miedziorytniczych z portretami legendarnych oraz historycznych książąt i królów polskich. Znacznie rozbudowana jest część legendarna zawierająca 13 wizerunków władców. Wyobrażenia książąt i królów traktowane są różnorodnie: najwięcej, bo 23, stanowią popiersia, 19 — to półpostacie, 2 — pełne postacie. Według cytowanej autorki wartość artystyczna, a także dokumentacyjna dzieła Tomasza Tretera nie jest przekonująca<sup>10</sup>. Zasługiwać ma ono na uwagę przede wszystkim jako jedno z pierwszych opracowań ikonograficznych królów polskich. Twierdzenie to nie wyczerpuje jednak zagadnienia. W takim znaczeniu za poprzednika dzieła Tretera uznać można jego własną rycinę tzw. *Orla Tretera*. Także próbą opracowania ikonograficznego władców polskich jest niewątpliwie fryz popiersiowy przodków księcia Jerzego II umieszczony na budynku bramnym piastowskiej rezydencji w Brzegu czy wcześniejsze drzeworyty z portretami władców z *Chronica Polonorum* Macieja Miechowity. Nie tu więc szukać trzeba chyba głównej wartości dzieła Tretera. Portrety władców w *Regum* nie mają podobieństwa portretowego. Osoby legendarne lub żyjące przed wiekiem XVI posiadają wizerunki umowne czy typizowane. Trudno zresztą dziwić się temu, jeśli uwzględnimy fakt, że pierwszy polski wizerunek, który można uznać za przedstawienie portretowe, dążące do uzyskania wierności rysów

<sup>8</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska w. XV—XVIII*, Kraków 1936, t. 31, s. 313; S. Komornicki, *Essai d'une iconographie du roi Etienne Batory*, Cracovie 1935, ss. 55—57; M. Ochońska, *Zabytki szesnastowiecznego rytownictwa. Regum Poloniae Icones T. Tretera w zbiorach Ossolineum*, Ze Skarbcza Kultury, 1955, z. 1, ss. 273 nn.

<sup>9</sup> *Nowy Korbut*, op. cit., ss. 345—6.

<sup>10</sup> M. Ochońska, op. cit., s. 277.

modela i jego wizerunku powstało dopiero około roku 1448<sup>11</sup>. Nie jest to portret władcy, lecz przedstawienie Zbigniewa Oleśnickiego, klęczącego u stóp Madonny, pochodzące z rękopisu Biblioteki Kapituły Krakowskiej. Według M. Ochońskiej wierność portretową dostrzec można dopiero w przedstawieniu Zygmunta Starego, tezę tę potwierdzać może cała duża ikonografia tego króla, a na przykład na monetach bitych w latach dwudziestych i trzydziestych XVI wieku można zaobserwować nawet proces starzenia się władcy<sup>12</sup>.

Zastanowienia wymagają wizerunki Przemysła II i Bolesława Wstyliwego odbijające wyraźnie swym charakterem od pozostałych rycin posiadających późnorenansowo-barokowy charakter. Zwraca uwagę na tę odrębność charakteru wizerunku Przemysła II M. Ochońska, która twierdzi, że przedstawienie to (Przemysł II wyobrażony jest jako postać stojąca między dwoma murami czy bramami) wynika z chęci zaznaczenia roli, jaką odegrał tenże władca w procesie zjednoczenia Królestwa Polskiego zakończonym koronacją w Gnieźnie<sup>13</sup>. Rycina w dziele Tretera przedstawia wizerunek całej postaci Przemysła II. Ma on na głowie stożkową czapę, którą interpretować można jako niedokładny rysunek hełmu stożkowego, ubrany jest w pełny pancerz kolczy (?), na który założona jest sięgająca do kolan i ściągnięta w pasie wzorzysta kieca-tunika bez rękawów. W lewej ręce władca trzyma miecz w pochwie owiązanej pasem, zasłonięty częściowo przed tarczą o kształcie zbliżonym do trójkąta, na polu której widoczny jest orzeł w koronie. W prawej ręce trzyma włócznię z trójstrefowym proporcem, z wizerunkiem orła. Postać stoi na smoku, po obu zaś jej stronach znajdują się blankowane fragmenty murów (baszt czy bram) i na nich dwaj trębacze. Patrząc na omówione przedstawienie, odnosi się wrażenie, że Treter inspirowany był jakimś wcześniejszym wzorem. Przypuszczenie to przeradza się w pewność przy porównaniu omawianej ryciny z pieczęcią Przemysła II z r. 1290. Przemysł II, ostatni Piast z dynastii poznańskiej, książę wielkopolski, przejął krakowski i wreszcie od 1295 r. król Polski, znany jest z kilku pieczęci książęcych i jednej, królewskiej typu majestatycznego. Rycina z dzieła Tretera przypomina dwie pieczęcie tego władcy z r. 1290. Pieczęcie te doczekały się obfitej literatury między innymi przy okazji dyskusji o genezie Orła Białego jako herbu Królestwa Polskiego<sup>14</sup>. Przy ogólnym podobieństwie obu pieczęci (obie reprezentują rodzaj pieczęci portretowej typu pieszego, w otoczeniu architektury) wynikającym z inspirowania obu pieczęcią Przemysła I z r. 1252, różnią się między sobą drobnymi szczegółami, które pozwalają dokładniej

<sup>11</sup> Literaturę na ten temat zebrała E. Łomnicka-Zakowska, *Początki portretu polskiego*, Studia Źródłoznawcze, t. 14, 1969, ss. 13—34, a szczególnie 22 nn.

<sup>12</sup> Zestawienie dukata koronnego z r. 1529, trojaka z 1535 i grosza gdańskiego z 1538 podaje T. Kałkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1963, ss. 72 nn: zestawienie dukata z 1529 i grosza gdańskiego z 1536 r. występuje także na okładce *Regum*.

<sup>13</sup> M. Ochońska, op. cit., s. 276.

<sup>14</sup> Obie publikuje F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899, ss. 134 nn, fig. 152 i 153; nowszą literaturę zestawia H. Andrulewicz, *Geneza Orła Białego jako herbu Królestwa Polskiego w roku 1295*, Studia Źródłoznawcze, t. 13, 1968, ss. 14 nn, przypisy 59, 60.

określić źródło ryciny Tretera. Ptak nad głową księcia, stożkowa czapka-  
-hełm, błogosławiąca ręka w nimbie obok postaci — to niektóre szczegóły  
pozwalające widzieć w rysunku Tretera zapożyczenie z tzw. drugiej ręki  
pieczęci Przemysła II z roku 1290, używanej od października tegoż roku  
aż do koronacji.

Zajmijmy się teraz ryciną przedstawiającą Bolesława Wstydlivego.  
Książę ma na głowie hełm stożkowy i ubrany jest w pancerz, na który  
nałożona jest wzorzysta kieca-tunika bez rękawów, w prawej ręce trzyma  
włócznię, w lewej tarczę z widocznym na niej orłem. Półpostać Bolesława  
Wstydlivego z ryciny Tretera jest niewątpliwie inspirowana pieczęcią  
tego księcia z roku 1252<sup>15</sup>. Obie wspomniane tu ryciny różnią się od pozostających (w pracy Tretera) także sposobem przedstawienia postaci. Mimo  
niewątpliwej próby zmiękczenia linii wyróżniają się one pewną sztywnością  
rysunku, przez co, prócz zgodności w detalach, bardzo przypominają swe  
pierwowzory graficzne.

Liczba rycin, w których domyślać się można różnorodnych inspiracji,  
jest jednak o wiele większa. Omówiwszy powyżej dwa przypadki oczywistych  
inspiracji, zastanówmy się teraz nad rycinami, w których inspiracji  
można się tylko domyślać. Należy do nich rycina przedstawiająca Leszka  
Czarnego. Książę-wyobrażony jest w dość charakterystycznej pozycji z rękoma  
złożonymi w modlitewnym geście, który przypomina sposób przedstawienia  
Leszka Czarnego na pieczęci tego księcia z roku 1281<sup>16</sup>. Podobieństwo do  
pieczęci podkreśla również włócznia z proporcem umieszczona za plecami  
księcia, mimo że na proporcu przy włóczni z pieczęci widoczny jest herb  
kujawski (pół orła i pół lwa) odpowiadający zresztą tytulaturze księcia,  
natomiast u Tretera mamy na proporcu orła. Osobnym zagadnieniem,  
mogącym zainteresować bronioznawców, może być fakt wystąpienia u  
Tretera włóczni o grocie ze skrzydełkiem (poprzeczką), który to rodzaj  
grotów z powodzeniem odnieść można do wieku XIII, lecz nie do czasów  
działalności Tretera<sup>17</sup>.

Na rycinach Tomasza Tretera występują w pozycji siedzącej dwaj  
władcy — Ludwik Węgierski i Władysław Herman. Ludwik z ryciny  
przypomina nieco przedstawienie tego króla z jego pieczęci z roku 1370<sup>18</sup>.  
Nasuwa się pytanie, dlaczego artysta ukazał wymienionych władców w  
pozycji siedzącej? Gdybyśmy przyjęli związek między ryciną a pieczęcią  
Ludwika, czy nie można byłoby sądzić, że Treter znał również pieczęć  
Władysława Hermana<sup>19</sup> i ona zasugerowała mu sposób przedstawienia  
księcia w pozycji siedzącej? Nie jest to jednak całkiem prawdopodobne,  
gdyż pieczęć Władysława Hermana znana jest tylko z jednego egzem-

<sup>15</sup> F. Piekosiński, op. cit., s. 101, fig. 107; nagrobek publikowany jest w:  
*La Pologne historique, littéraire, monumentale et pittoresque*, t. III Paris 1839—  
1842, ss. 471—472, *L'église de Saint — François d'Assise à Cracovie*, ryc. po s. 472.

<sup>16</sup> F. Piekosiński, op. cit., ss. 124—125, fig. 140.

<sup>17</sup> A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Łódź  
1954, ss. 55 nn.

<sup>18</sup> F. Piekosiński, op. cit., ss. 259—260, fig. 313.

<sup>19</sup> F. Piekosiński, *Najdawniejszy dokument polski*, *Wiadomości Numizma-  
tyczno-Archeologiczne*, t. 4, nr 4, Kraków 1902, szpalty 493—502.

plarza, który od początku przechowywany był w archiwum odbiorcy tj. w Bamberdze<sup>20</sup>, a poza tym podobieństwo obu przedstawień jest niewielkie.

Niezależnie od wykorzystania przez Tretera średniowiecznego materiału sfragistycznego liczyć się należy z możliwością dotarcia przez niego do innych materiałów. Rysy twarzy Kazimierza Wielkiego u Tretera podobne są do przedstawionych na nagrobku tego króla, także na posątku wiślickim i tablicy erekcyjnej z kolegiaty wiślickiej<sup>21</sup>. Również charakterystyczne skrzywienie głowy Kazimierza Jagiellończyka z jego nagrobka można odnaleźć i u Tretera. Także Treterowski Jan Olbracht przypomina nieco tego króla z nagrobka. Pewne podobieństwo rysów twarzy Władysława Jagiełły u Tretera zaobserwować można w tak zwanym portrecie wileńskim. Nie znał natomiast Treter nagrobka Henryka Probusa, znajomości tej nie można w każdym razie stwierdzić oglądając ryciny w *Regum Poloniae Icones*.

Dotknięto tu szerszego problemu inspiracji sfragistycznych w sztuce polskiej, który warto dokładniej omówić; tu jednak należy się ograniczyć tylko do podania kilku przykładów. Stosunkowo wczesne, bo czternastowieczne inspiracje sfragistyczne odkrył W. Semkowicz poddając analizie grupę gotyckich chrzcielnic metalowych z terenu Spisza<sup>22</sup>. Na jednej z omawianych chrzcielnic stwierdził medalion przedstawiający walkę św. Jerzego ze smokiem. Jest to przerys pieczęci księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego z roku 1250. Stosunkowo licznie posługiwano się wzorami sfragistycznymi w pierwszej połowie XVI wieku, kiedy to wraz z upowszechnieniem druku ilustracje książkowe wykonywano w oparciu o rysunki napieczątne. Mimo braku dokładniejszych badań inspiracje sfragistyczne stwierdzić można na drzeworytach kronik M. Bielskiego czy Miechowity<sup>23</sup>. Problem ten porusza ostatnio B. Miodońska<sup>24</sup> omawiając przedstawienie państwa polskiego w *Statutach Jana Łaskiego*. Tak zwany „drzeworyt sejmowy” ukazujący Aleksandra uczestniczącego w obradach sejmowych w otoczeniu herbów wywodzi się z pieczęci majestatycznych Jagiellonów. Drzeworyt ten jest także o tyle ciekawy, że znał go zapewne Treter — podobne przedstawienie spotykamy bowiem w *Theatrum*.

Należy postawić pytanie, czy można omawiane fakty wiązać ze wspom-

<sup>20</sup> Ostatnio datowaniem tego dokumentu zajmuje się A. Gieysztor, *Bamberg i Polska w XI i XII wieku*, Studia Źródłoznawcze, t. 15, 1970, ss. 71 nn.

<sup>21</sup> J. Zarnecki, *Nieznaný posąg Kazimierza Wielkiego*, Prace Komisji Historii Sztuki, t. 8, z. 1, Kraków 1946, ss. 93—105; tablicę erekcyjną ostatnio publikuje T. Dobrzeńcki, *Średniowieczny portret w sakralnej sztuce polskiej*, Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie, t. 13, z. 1, Warszawa 1969, s. 18, fig. 6, tam starsza literatura; J. Orańska wspomina możliwość nawiązywania portretu Kazimierza Wielkiego do jego wizerunku z pieczęci, op. cit., s. 163, co jest dość wątpliwe.

<sup>22</sup> W. Semkowicz, *Spiska sztuka odlewnicza i jej związki z Krakowem w wieku XIV*, Rocznik Krakowski, t. 25, 1934, ss. 129—149; ostatnio chrzcielnice tę publikują J. Spirtza, D. Učnikova, *Spíšske gotické krstiteľnice z tvoriveho okruhu Konrada Gaala*, Zborník Slovenského Národného Muzea LXVI, Bratislava 1972, Historia 12, ss. 35—100.

<sup>23</sup> Por. A. Betterówna, *Polskie ilustracje książkowe XV i XVI wieku, 1490—1525*, Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury, Lwów 1929, t. 1, z. 3, ss. 289—399.



Ryc. 1a. Pieczęć Przemysła II z roku 1290 (wg F. Piekosińskiego). Fot. W. Stępień





Ryc. 1b. Przemysł II z ryciny *Regum*



Ryc. 2a. Pieczęć Bolesława Wstydlwego z roku 1252 (wg F. Piekosińskiego).  
Fot. W. Stępień



Ryc. 4b. Władysław Herman z ryciny w *Regum*. Fot. W. Stępień

nianymi już jego „starożytniczymi” zainteresowaniami? Sądzę, że tak, gdyż Treter przez całe swoje życie przebywając w Krakowie, Rzymie czy Braniewie, z racji zajmowanych stanowisk miał, jak się wydaje, dostęp do archiwów i materiałów, w których napotykał zapewne egzemplarze średniowiecznych pieczęci. Znajomość pieczęci potwierdzać może inne dzieło, tzw. *Orzeł Tretera*. Od 44 medalionowych przedstawień władców polskich z *Orla Tretera* dość wyraźnie odbijają wizerunki Przemysła II i Bolesława Wstydliwego, którzy mają na głowach stożkowe czapy, będące niedokładnie narysowanymi formami hełmów stożkowych. Rysunki te nawiązują wyraźnie do pieczęci wspomnianych władców<sup>25</sup>. Ponieważ *Orzeł Tretera* wydany został w roku 1588, sądzić należy, że wzory do rycin w *Regum* zbierane były przez niego przez dłuższy czas, może był on nawet właścicielem kolekcji starożytności, w skład której wchodziły i pieczęcie. Nie jest to jednak hipoteza poparta źródłowo. Starożytnicze zainteresowania Tretera nie mogą być jednak ograniczone do zabytków sfragistycznych. Duża liczba wizerunków władców, wykonywana jak się wydaje w oparciu o wzory z istniejących nagrobków czy wyobrażeń portretowych lub quasi portretowych świadczy o dobrej znajomości średniowiecznej ikonografii, a pośrednio o szerokim zakresie zainteresowań Tretera zabytkami sztuki. Poczynione powyżej uwagi nie wyczerpują całości problemów związanych z *Regum*. Dzieło to, podobnie jak cała działalność i osoba Tretera, zasługuje chyba na szersze i wnikliwe omówienie<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> B. Miodońska, *Przedstawienie państwa polskiego w Statucie Łaskiego z roku 1506*, Folia Historiae Artium, t. 5, 1968, ss. 19—69.

<sup>25</sup> Dostrzega to J. Orańska, op. cit., która, nawiązując prócz tego przedstawienie Leszka Czarnego z *Orla Tretera* do pieczęci tegoż księcia.

<sup>26</sup> Dziękuję Dyrekcji i pracownikom Działu Grafiki Bibliotek Ossolińskich za łaskawe udostępnienie mi egzemplarza *Regum Poloniae Icones*, a doc. dr. S. K. Kuczyńskiemu za cenne uwagi udostępnione mi za pośrednictwem dr. J. Sztetyły.

## DIE MITTELALTERLICHEN QUELLEN DER IKONOGRAPHISCHEN IDEEN DES THOMAS TRETER

### Zusammenfassung

Thomas Treter, Domherr, Kustos und Kanzler des ermländischen Domkapitels, der von 1547—1616 lebte, war eine interessante Persönlichkeit, da er sich in mehreren Gebieten betätigte und in der Literatur, Geschichte und Kunstgeschichte Polens eine namhafte Stellung eingenommen hat.

Ein ausgezeichnetes Beispiel der Verbindung von historischem und geographischem Interesse bei Thomas Treter liefert das Buch *Regum Poloniae Icones*, herausgegeben zunächst in Rom 1591, dann in Krakau in der Mitte des 17. Jahrhunderts. Es handelt sich dabei um eine Sammlung von 44 Kupferstichen mit den Porträts der sagenhaften und historischen Herzöge und Könige von Polen. Bei der Ausführung der genannten Kupferstiche nützte Thomas Treter, wie es scheint, verschiedenartige ikonographische Quellen aus, die ihm Auskunft über das wirkliche oder vermeintliche bzw. typisierte Aussehen der Herrscher liefern konnten. Die Porträts der Herrscher aus der Zeit vor Mieszko I. und aus dem frühen Mittelalter sind ganz

konventionell und nach der Manier der frühbarocken Kupferstiche ausgeführt worden. Dafür weisen die Bildnisse der Könige von Sigismund I. an eine bedeutende Ähnlichkeit mit der gesamten bekannten Ikonographie auf und sind, wie es scheint, ihren Vorbildern ähnlich. Die Bildnisse der mittelalterlichen Herrscher sind interessant; Thomas Treter kannte wahrscheinlich einige Grabdenkmäler und Siegel und nützte sie als Quellen für seine Stiche aus.

Die interessantesten Bildnisse sind ohne Zweifel die Darstellungen von *Bolesław Wstydlivy* (Boleslaus der Schamhafte) und *Przemysł II.*, die akkurate Nachzeichnungen der Siegel dieser Herrscher aus den Jahren 1252 und 1290 sind. Ausser der Ähnlichkeit in den Details sind diese beiden Kupferstiche (insbesondere das Bildnis von *Przemysł II.*) deutlich von den anderen in der Sammlung Thomas Treters verschieden: die Darstellung ist mit der auf den Siegeln identisch und nicht etwa barock-konventionell, wie es bei den übrigen Bildnissen der Fall ist. Nicht mehr so deutliche Spuren der sphragistischen Anregungen Thomas Treters sind in den Darstellungen des *Leszek Czarny* (Leszek der Schwarze), Ludwig von Anjou und vielleicht noch des *Władysław Herman* zu finden.

Die Analyse der graphischen Anregungen Thomas Treters lässt die Vermutung zu, dass sich sein historisches Interesse im Sammeln und Aufbewahren wenn nicht schon der Siegel selbst, so doch von Nachzeichnungen einer grösseren Anzahl von polnischen mittelalterlichen Siegeln und wahrscheinlich auch von anderen ikonographischen Darstellungen äusserte.

Übers. Jerzy Serczyk